

Islamscy terroryści opanowali hotel w Mali

21 listopada 2015

Trwa operacja malijskich służb specjalnych, według doniesień BBC udało się uwolnić już 80 osób. Trzy zostały zamordowane przez terrorystów, którzy opanowali luksusowy hotel w dyplomatycznej dzielnicy Bamako, stolicy kraju.[S] Do ataku przyznała się powiązana z Al-Kaidą grupa Al-Murabitun.[SN]

W hotelu Radisson, który padł celem ataku, zatrzymują się głównie dyplomaci, pracownicy linii lotniczych i zamożni biznesmeni. Należy on do amerykańskiej sieci Carlson Rezidor Hotel Groups, jednej z dziesięciu największych korporacji hotelarskich na świecie.[S]

Wszystko zaczęło się o 7.0 rano lokalnego czasu. Według cytowanego przez BBC ogrodnika, który był świadkiem zdarzenia, zamaskowani terroryści podjechali do hotelu samochodem z oznaczeniami dyplomatycznymi. Kiedy zostali zatrzymani przy bramie, otworzyli ogień, raniąc trzech ochroniarzy. Ogrodnikowi udało się uciec, podobnie jak innym naocznym świadkom, którzy nie są jednak w stanie podać liczby napastników – w relacjach waha się ona od pięciu do trzynastu mężczyzn.[S]

Jak dotąd zginąć miały trzy osoby, wśród nich jeden obywatel Francji, tożsamość i narodowość pozostałych ofiar nie jest znana. W hotelu zatrzymano 170 zakładników – 140 gości i 30 pracowników. Według BBC są oni odbijani przez służby specjalne, 80 ma już być na wolności. Są wśród nich przedstawiciele wielu narodowości – obecność swoich obywateli potwierdziły już Chiny, Francja i Turcja.[S]

Bojownicy uwolnili część z zakładników, w tym tych, którzy mogli zacytować „Koran” – informuje agencja Reuters, powołując

się na źródło w strukturach siłowych. Nie podano, ile osób wypuszczono, ale „BBC News” podała, że dwie kobiety wyprowadzono z hotelu. Podczas ataku terroryści, których dokładna liczba nie jest znana (od 2 do 10), wykrzykiwali islamistyczne hasła. Nie wiadomo też do jakiej organizacji należą bojownicy.[SN]

Na miejscu zdarzenia nadal znajdują się służby specjalne i policja. Hotel jest otoczony. „Według najnowszych doniesień, w budynku do tej pory znajduje się 125 gości i 13 pracowników hotelu” – podano na oficjalnej stronie firmy, do której należy hotel. Jak powiedział świadek zdarzenia, na miejscu są malijskie służby specjalne. „Obecnie wszystko zostało otoczone i pracują służby specjalne miasta i kraju. Wybuchła tam panika, ale kogoś wypuszczono, a ktoś próbuje wydostać się sam przez okna w swoim pokoju” – powiedział Tiecoro Doumbia, dziennikarz radia Kair w Bamako, który znajduje się 20 metrów od kordonu.[SN]

Pracownicy i goście hotelu Radisson Blu w Bamako zostali uwolnieni – poinformowała agencja France-Presse, powołując się na ministra bezpieczeństwa Mali. Bojownicy, którzy zaatakowali hotel, nadal znajdują się w budynku. W szturmie uczestniczyły siły specjalne Mali i Francji. Według najnowszych doniesień mediów, znaleziono ciała 18 osób.[SN]

Mali jest byłą francuską kolonią. W 2012 roku, pod wpływem wydarzeń w Libii w kraju wybuchła rebelia, północno-wschodnia część została opanowana przez terrorystów, związanych z Al-Kaidą, którzy grozili marszem na stolicę. Francja stanęła na czele koalicji, która wypowiedziała dżihadystom – ofensywa była skuteczna, sytuacja w Mali wciąż jest jednak niespokojna. W sierpniu doszło do ataku na hotel w mieście Sevare – zginęło wówczas pięciu pracowników sił stabilizacyjnych ONZ, czterech żołnierzy i czterech terrorystów. Wcześniej, w marcu, w zamachu na restaurację w centrum Bamako śmierć poniosło pięć osób.[S]

Autorstwo: JS [S], Sputnik [SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net